KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Grudnia. — Rok 1838. Środa. № 325. Jutro, Ś. Mikołaj. Imieniny J.C.W. Katarzyny Mich:

Wczoraj w kościele Śgo Krzyża, przyiął Chrzest Sty Starozakonny *Welner*, na teraz Franciszek *Barun*, maiący lat 18. Znakomite osoby były Rodzicami chrzestnemi. — Gdy są wiadomości iż w kraiach zachodnich a nawet południowych, już zimna były dokuczaiące, u nas od kilku dni zdaie się że zawitała wiosna. — Rada Administracyjna uwolniła P. Klementa *Łempickiego* od obowiązków Kommissarza obwodu Kujaw:; mianowała P. Kazi: *Wojdę* dotychczasowego Radnego Naczelnika wydziału kass przy Urzędzie Munic: M. Warszawy, Kommissarzem obwodu Kujawskiego; a P. Józ: *Szawłowskiego* Assesora Najwyższej Izby Obrach:, Radnym Naczelnikiem wydziału kass przy Urzędzie Municy: M. Warszawy. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Insty: m. z. dz: od Służącego z domu H. P., za niedbalstwo w ochędostwie zł. 2; a dla 5ciu Sierot których Ojciec zmarł, a Matka bardzo chora, mały Józio przesłał zł. 15, i prosi innych małych aby także coś z cukierków oszczędzili. — W składzie papieru A. *Giwartowskiego* i komp: przy ulicy Miodowej, dostać można *prawdziwych Strun rzymskich* do skrzypców i gitary, oraz papieru nutowego białego i linjowanego; tamże znajduią się druki dla szkół do zapisania uczniów, i znaczny zapas książek handlowych drukowanych i maszyną linjowanych. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 20. Listy zastawne zł. 92; kupon zł. 1 gr. 24.

Z Petersburga. — Przez Ukaz CESARSKI do Rządz: Senatu, sprawuiący obowiązki 3go członka Rzymsko-katolickiego duchownego Kollegjum, mianowany teraz Infułatem Szydłowskim w Dyecezji Żmudzkiej, JXiądz Jan *Gintyłło*, naznaczony zostaie 3cim członkiem tegoż Kollegjum. — Ogłoszono Ukaz Rządzącego Senatu, iż Synowie Oficerów rang niższych, zostaiący w służbie wojskowej i cywilnej, maią być podwyższani do rangi oficerskiej po wysłużeniu lat 4ch. — *Newa* 22 z. m. całkowicie stanęła.

Anglja. — Baron *Desportes* (Deport) który za *Napoleona* był Ministrem francuzkim, odwiedził Xcia Ludwika *Bonapartego* w *Leamingtonie*, i wrócił zaraz do *Paryża*. — Ulice *Londynu* są oblepione wezwaniami do majtków i chłopców okrętowych, aby przyięli służbę na flocie; za 5 lat zapewniona im iest dymissja. Warunki są tak korzystne, iż spodziewaią się licznych ochotników. Każdy otrzymuie 64 zł. miesięcznie bez odciągania im płacy na przypadek choroby, urlopu, rozbicia się okrętu, lub niewoli; ieśli który będzie raniony lub odznaczy się szczególną gorliwością, zostanie natychmiast przyięty do szpitalu w *Greenwisz*; a prócz tego ieszcze iest więcej warunków do polepszenia stanu tych majtków. Jednocześnie uzbraiaią wszelkie okręty w portach woiennych, a mianowicie w *Portsmuth*, zaciagaią świeżych żołnierzy do korpusu marynarki i uzupełniaią zapasy amunicji; dopiero w tych dniach Rząd ogłosił licytację na dostawę **100,000** kul armatnich 32 funtowych. — Powstańcy *Kanadyjscy* zaciągnęli tysiące ochotników w Stanach zjednoczo: i czekaią tylko sposobnej chwili do połączenia się z francuzkiemi Kanadyjczykami, a w tenczas ta nieszczęśliwa osada znowu będzie nawiedzoną całą okropnością wojny. — Towarzystwo znakomitych Bankierów Londyńskich zaproponowało Królowi *Belgickiemu* założyć Bank angielsko-belgicki, dla popierania stosunków handlowych między obu kraiami, Król przyiął deputację nader uprzejmie. — Osoba która wykonała zamach morderczy na Francuza *Rusla*, zaprzecza uporczywie iakoby tę zbrodnię wykonała. — Właściciele kopalń węgli kamiennych niedaleko *Sunderland*, posta-

nowili na przyszły rok podwyższyć cenę węgli dla statków parowych odpływaiących z tamecznych okolic; obawiaią się przeto w *Sunderland* upadku handlu wywozowego, a zdaie się, że ta strata najbardziej dotknie samychże właścicieli kopalń. — Podług wiadomości z *Alexandrji*, Wice-Król *Egiptu* na usilne przedstawienia Konsulów angielskiego i francuzkiego postanowił nakoniec przystąpić do traktatu zawartego między Anglją i Turcją. — Wyspa *Opatrzność* została nawiedzoną straszną burzą, wielu ludzi utraciło życie. — Krolowa w pierwszych dniach b. m. ma wyiechać do *Brygtonu*. — Rząd zamierza ustąpić część *Nowego Brunświku* prowincji *Maine*, a w zamian tego Stany zjednoczone raz na zawsze załatwią niesnaski względem granicy posiadłości angielskich w północnej Ameryce.

Francja. — Uważaią, że P. *Thiers* od czasu swoiego powrotu, otrzymuie często odwiedziny Ministra Skarbu. — Proces nader ważny toczy się teraz w *Paryżu*. Za rządu 100 dni i śród przygotowań do wojny okazał *Karnot Napoleonowi* że skarb iest wycieńczony. Cesarz z tej przyczyny wydał odezwę do członków swojej rodziny i wszyscy pospieszyli złożyć to wszystko co tylko mieli w pieniądzach, klejnotach i wexlach, *Napoleon* za tę pożyczkę dał im bony na skarb, od którego sam nie odbierał swoiej listy cywilnej za 3 pierwsze miesiące r. 1814, i na dochód z nakazanej sprzedaży drzewa. Wiadomo że postanowienie z r. 1816 uchwalaiące wygnanie członków rodziny cesarskiej pozbawiło ich zarazem tego wszystkiego co tylko otrzymali z łaski cesarskiej i zostawiło im tylko krótki przeciąg czasu do sprzedania reszty swoich nieruchomości. Za *Burbonów* nie było widoków do spieniężenia bon wspomnionych, ale po rewolucji lipcowej Bracia i Siostry *Napoleona* zażądali zwrotu kwot, które pożyczyli kraiowi w potrzebie. Minister skarbu za odpowiedź odwoływał się do postanowienia z r. 1816 i do późniejszego postanowienia z r. 1817 według którego wszelkie pretensje rodziny cesar: są uznane za nieważne. Teraz Adwokaci tejże rodziny wznowili iej żądania przed szrankami Rady stanu. W kilka dni proces roztrzygną. — Adwokat *Kros* został aresztowany za nieprawne noszenie orderu legji honorowej. P. *Kros* iest tym, który miał odkryć Panu *Montalivet* skarb zakopany w ogrodzie *Tulerji*, i który użala się że wykopanie odbyło się w iego nieobecności. — 26 z. m. padał w Paryżu pierwszy śnieg tegoroczny. — Z *Genui* piszą, że Xżna *Wirtembergska* córka Króla Francuzów zasłabła. — Dwór zostaie w układach z Arcy-biskupem Paryzkim aby znajdował się na chrzcinach *Hrabiego Paryzkiego*, spodziewaią się pomyślnego skutku. — Król *Belgicki* znowu iest spodziewany w Paryżu. — Na wieść o nowem wstąpieniu P. *Thiers* do ministerstwa, papiery hiszpań: poszły w górę. — Francuz od wielu lat osiadły w *Bremie*, 18 październi: iako w rocznicę bitwy pod *Lipskiem*, był zmuszony przez tameczne pospólstwo swój dom iluminować. Zdaie się, że Poseł Francuzki przy miastach anzeatyckich napisał do senatu w *Bremie* o ukaranie winnych. Teraz niektóre pisma niemieckie rozgłosiły bajkę, że fregata francuzka zawinęła do *Bremy*, dla wyiednania najrychłego zadosyć uczynienia. — Według najświeższych rapportów z *Oranu*, *Abdel Kader* ani umarł, ani dostał się w niewolę, lecz spokojnie oblega *Majdehę*. Wprawdzie doznał niejakiej straty, ale ta niespowodowała go wcale do zaniechania oblężenia.

Hiszpanja. — Niezmordowany *Kabrera* 17 z. m. zaiął *Kalataind*, a ztąd na czele 10,000 wojska (między temi ma 900 iazdy) ruszył ku *Madrytowi*. *Merino*, *Balmaseda*, i zapewne wszyscy Karliści w prowincjach *Avili* i *Manszy* popieraią tę wyprawę. — Głoszą, że gwardja narod: w *Madrycie* zamyśla Kortezom przedstawić prośbę, aby powołano do stolicy Xięcia Ludwika *Bonapartego*, w celu poruczenia mu dowództwa nad tąż gwardją. — Jenerał *Van*

Halen wezwał *Kabrerę* do wydania ieńców izabellistowskich, w przeciwnym razie wszyscy ieńcy karlistowscy w liczbie 10,000 będą rozstrzelani, na to odpisał *Kabrera*, iż zawsze postępował łagodnie ze swoiemi ieńcami, ale odtąd gdy chociaż ieden Karlista będzie zamordowany, i on nie zaniedba prawa odwetu.— P. *Mendizabal* wrócił do *Madrytu* i znowu zaiął miejsce w izbie deputowanych.— Brat byłego Ministra *Mon*, Adjutant nieszczęśliwego *Pardinasa* został na rozkaz *Kabrery* rozstrzelany.— Mocą królewskiego rozporządzenia, stan oblężenia *Madrytu* iest zniesiony.

Belgja.— P. *Ries* został skazany na 6 miesięczne więzienie i 500 fr. kary, za to że ogłosił fałszywą depeszę telegraficzną o zdobyciu *Estelli* przez Izabellistów, a to w celu podniesienia kursu papierów hiszpań:. — 22go z. m. 15 robotników chciało przeprawić się przez *Skaldę*, łódź zbyt przeładowana, przewróciła się, i 8miu ludzi utonęło.— Służba na kolei żelaznej bruxelskiej iest teraz regularniejszą. — Dostawa pszenicy do *Belgji* iest teraz zupełnie wolną, lecz wywóz zakazany.

Niemcy.— P. *Bratsier de S. Simon* Poseł Pruski przy dworze Greckim, wyiechał przez *Triest* na miejsce swoiego urzędowania.— *Czarnogórcy* na pograniczu austrjackiem zaniechali iuż wszelkich kroków woiennych.— Król *Bawarski* rozkazał aby nadal obierano tylko takich kandydatów na Rabinów w gminach izraelskich, którzy dowiodą świadectwami że ukończyli nauki z szczególniej teologji, i że są wiernie przywiązani do swoiej religji.

Rozmaitości.— Hrabia *Pistaroni* ieden z najmożniejszych panów w *Bolonji*, najbardziej szanowanych przez mieszkańców, niedawno został wezwany do klasztoru Franciszkanów, gdzie konaiący Zakonnik żądał koniecznie przed śmiercią z nim pomówić. Hrabia pośpieszył i poznał w zakonniku dawnego kamerdynera swoiego ojca. Ze łzami i głosem prawie obumarłym wyznał były sługa, że Hrabia nie iest prawym potomkiem iego pana; przytem złożył mu listy od matki poświadczaiące i umieraiąc stwierdził to przysięgą. Hrabia zamknął mu oczy; z udaną spokojnością wrócił do pałacu, napisał bezzwłocznie do najbliższego krewnego z zawiadomieniem o tem co zaszło i wezwał go do objęcia maiątku, którego on tak długo był posiadaczem. — Policja w *Paryżu* odkryła całą bandę złodziei z ślusarzami i handlarzami, którzy pierwszych używali do dostarczania im kluczów, a drugich do przedawania rzeczy skradzionych.— 22 z. m. przedstawiono w *Londynie* dramę *Duch napowietrzny;* Panowie *Gilbert* i *Wieland* przedstawiaiący role takich duchów i uwieszeni na drutach nie dość mocnych, spadli nagle z wysokości około 20 stóp i doznali znacznego uszkodzenia.— Znaną iest anegdota, że 2ch prawników rozprawiaiąc o konieczności poiedynków, tak zostali ku sobie zniechęceni, iż po skończeniu dysputy ten który prawił przeciw poiedynkom wyzwał swego kolegę; podobny przypadek zdarzył się świeżo w Paryżu. Ktoś drugiego zapozwał o zadosyć uczynienie za dany mu policzek, Sąd przyznał mu 2000 fr. wynagrodzenia; strona wygrana opuszczaiąc salę usłyszała że ktoś obcy ganił wyrok i z tej przyczyny dała mu w gniewie 2 policzki; ieśli więc wyrok i tu będzie przystosowany, tedy ten co wygrał 2000 fr., musi zapłacić trzeciemu 4000 fr.

SZARADA.

Pierwsze litera, a pierwiastkiem *drugie*,
Wszystko zwierz lub ptak, co podróże długie
Odprawia z ludźmi; lecz nie z każdym przecie,
Gdyż nie byłoby głupich na tym świecie.
(Zeszła Szarada *Pokora*).

Woienny Jenerał Policmajster czynnej armji i p. o. Wice-Prezydenta M. Warszawy. Podaie do publicznej wiadomości, iż Tomasz Rybiński za granicą zmarł; Familja zmarłego Akt zejścia może odebrać w Biurze Policji M. Warszawy.— Za p. o. Wice-Prezydenta, korpusu Żandar: Pułko: *Puchała Cywiński.* Sekre: *Greuve.*

W rozpoczęciu ciągnienia 5 klassy 52 Loterji, w dniu 4 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 50,000 na Nr 11,208 Los 3cio-częściowy wzięty

u Kollektora Kempińskiego w Mieście Sieradzu. Złp. 15,000 na Nr 32,724 u Gliksberga w Mieście Wilnie. Po zł. 10,000, na Nr 32,360 u Wiemana; Nr 45,322 u tegoż. Po zł. 5,000, na Nr 11,009 u Werthejma; Nr 27,808 u Sztola w Turku; Nr 52,908 u Nelkena. Po zł. 2500, na Nr 12,498 u Lewińskiego w Suwałkach; Nr 22,906 w Kantorze Głównym; Nr 50,068 u Wiemana; Ner 57,184 u Ejgera w Odessie; Nr 58,964 u Blumenthala w Działoszycach. Po zł. 1000, na Nra: 1,329, 5,440, 6,365, 6,538, 8,835. 10,381, 11,205, 12,817, 16,517, 17,727, 20,302, 21,405, 21,441, 21,968, 25,903, 26,434, 26,892, 27,9‹9, 28,236, 31,237, 32,091, 33,614, 36,191, 39,851, 40,262, 41,573, 41,685, 42,949, 46,798, 49,224, 50,342, 52,178, 52,393, 53,148, 53,226, 57,061, 58,022, 61,521, 62,301, 63,625, 64,496.

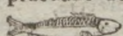
PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jezierski Jan Hra: z Mińska; Witkowski Aug: Prezes z Radomia; Jezierski Fran: Dzie: z Lutobroku; Gliński Józ: Dzie: z Szczawina; Mieczyński Józ: Dzie: z Grudnaka; Woiakowski Andrz: Dzie: z Łazy; Trzciński Józef Dziedzic z Szostek.

Wyiechali Karetą Kurjerską Piotra Stejnkellera d. 4 b. m. Lisiecki Alexan:, de Wittenbury Alexandra, Godefroi Karol, Kiniorski Ludwik, Górski Józef, do Kielc; Neumann Samuel do Suchedniowa. *Przyiechali tdż Karetą tegoż dnia.* Kirschner Mojżesz z Krakowa; Krupikowski i Kołłątaj z Kielc; Richter Ludwik z Suchedniowa.

DONIESIENIA.

Na skutek upoważnienia Prezydji Trybu: Cywil: Gub: Mazow:, Ruchomości po niegdy Xiędzu Cyprjanie Wesołowskim pozostałe iako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, Książki rozmaite; oraz Rzeczy do pozostałości niegdy Stanisława Pruszyńskiego należące, przez publiczną licytacją w domu pod Nr 2m, przy ulicy Sto Jańskiej dnia 28 Listopada/10 Grudnia r. b. o godzi: 9 z rana odbywać się maiącą wyprzedane zostaną. *Dzięciołkiewicz* Rejent.



Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana, nadszedł w tych dniach transport Śledzi holenderskich, oraz Śledzi Gosberger czyli tak zwanych Szotów, które na beczki i kopy po cenie miernej sprzedaią się; oraz dostać można WINA znanego i powszechnie ulubionego Szabli którego garniec zł. 10, sprzedaie się niemniej Węgierskie stołowe w dobrym gatunku gar: zł. 12.



Dnia 26 z. m. skradzioną została we Wsi Witkowicach Obwodzie Kuiawskim, KLACZ kasztanowata, maiąca lat 5 w 6tym, odmiana tejże biała krysa na łbie do samego nosa, na nogach przednich pętem obtarte znaki nieco białe się przebiiaią, na łopatce tylnej obtarta postronkiem, biała sierć przy piętnie, grzywa kasztanowata, ogon takiż, nogi cienkie, kości ostrej, ukraińska. Ktoby takową gdzie uiął, niech da znać pod Nr 592, w domu Popaulińskim do Franciszka Obidzińskiego, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Ner 36,449 $^1/_{10}$ Część Losu do 5 klassy 52 Loterji zagubiony został; wygrana iaka padnie, prawemu tylko właścicielowi wypłaconą będzie.

Zawiadamia się niniejszem, iż Los Ner 31,202 do klassy 5ej Loterji 52, mylnie został wydanym; wygrana iaka na ten Numer w kla: 5 paść może, tylko właścicielowi takowego w księgach zapisanemu wypłaconą będzie.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Anny Sworowskiej zagubioną została; znalazca raczy oddać pod Nr 670, przy ulicy Leszno.



KLACZ i WAŁACH kasztanowatej maści, rosłe, rassy polskiej, 6 lat stare, są do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 28.

Mylnie wydane Losy do 5ej klassy 52ej leterji pod Nr 42,068 $^3/_3$ i 44,749 $^1/_{10}$, ostrzega się nabywców, iż iaka padnie wygrana, prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu wypłaconą zostanie. — Przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1345, od Nowego światu iest LOKAL od Nowego Roku do wynaięcia, składaiący się z 2ch Pokoi i Przedpokiu, z Kuchnią i 2 Piwnice, za pomierną cenę. Wiadomość w tymże lokalu.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 11ty raz *Parawjedes.*

Dziś w Kawiarni pod znakiem LWA obok Zamku, na przeciw Króla Zygmunta Nr 365, Bracia *Ładowscy* grać będą z najnowszych Oper i Mazurów.

Dziś i jutro w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego Nr 600, pierwszy raz nowo przybyłe z zagranicy Paulina *Prajss* i 3 iej siostry *Szwarc*, śpiewać będą przy towarzyszeniu Arf. Zacznie się o godzinie 6 wieczorem.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale pod Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, Towarzystwo Spiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostjumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godzinie 6. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Gęś faszero: z iabłka:, Polędwica z buraczka:, Galantyna z kapło:, Pieczeń sardyńska w chlebie z piecz., Fryko z cielęci:, Kotlety ciel:, Kołdony litew: i Flaki.